

O lepszym świecie

RECENZJA KSIĄŻKI

Jacka Żakowskiego - Anty TINA,
Rozmowy o lepszym świecie, myśleniu i życiu

TINA (skrót od angielskiej frazy *There Is No Alternative* – „nie ma alternatywy”) to swoista ideologia, która dominuje we współczesnym świecie. Przesłanie jest krótkie: nie ma alternatywy dla kapitalizmu. Jak się wydaje, stanowi to konsekwencję lansowanej przez F. Fukuyamę pod koniec XX wieku myśli o „końcu historii” – etapu, którym ostateczną fazą rozwoju społecznego jest demokracja oparta na zasadach gospodarki rynkowej. TINA wpisana jest w kontekst globalizacji, rewolucji informacyjnej (tofflerowskiej „trzeciej fali”) i opiera się na dominacji cywilizacji technicznej (Technopol N. Postmana), ze wszystkimi tego następstwami dla środowiska naturalnego, przemysłu, ale przede wszystkim dla człowieka i jego kultury. Po tym „końcowym” etapie miało nie być już nic nowego pod słońcem.

Skoro nie ma alternatywy, to dla większości z nas znaczy, że nie trzeba się nad niczym zastanawiać, ani tym bardziej kwestionować rządzących światem reguł. A jednak zastanawiać się trzeba, co więcej, przepowiadanego rzekomego „końca historii” długo nie będzie – o czym przekonuje nas zebrany w ten tom cykl rozmów Jacka Żakowskiego z wpływowymi osobistościami współczesnego świata. Są to poszerzone wersje wywiadów, które ukazywały się w tygodniku „Polityka”. Rozmówcami Żakowskiego są ludzie o wielkiej osobowości, znani ze swoich polemicznych głosów „pod prąd” na temat globalnych problemów współczesności. Jednocześnie są to osoby reprezentujące różne narodowości, dziedziny nauki, odmienny światopogląd i podejście do omawianych zagadnień.

Większość z nas zastanawia się, gdzie powinno być miejsce człowieka we współczesnym, zglobalizowanym świecie korporacji, dyktatury rynku. Ulegamy przy tym złudzeniu, że w otaczającym nas świecie nie da się zmienić niczego.

Okazuje się jednak, że można i trzeba poszukiwać alternatywy dla tego, co nie do końca uznajemy za uzasadnione i słuszne, a co na dłuższą metę kieruje się przeciwko nam samym. Jacek Żakowski i jego rozmówcy przekonują nas, że jesteśmy wobec wszystkiego wciąż zbyt mało krytyczni. A przecież przywilej myślenia pod prąd i wbrew utartym, „jedynie słusznym” schematom to wielkie zwycięstwo demokracji, którym my w Polsce cieszymy się od 16 lat. Lektura wywiadów pozwala nam na nowo to sobie uświadomić, że zbyt rzadko z tego przywileju korzystamy.

Globalizacja, konsumpcjonizm, wojna z terroryzmem, dyktat korporacji – te zjawiska współczesnego świata rozmówcy Żakowskiego komentują i krytykują najczęściej. Wzbudzają przy tym nasz uzasadniony niepokój, bowiem udowadniają nam, że są to często puste pojęcia, które niczego w sobie

nie zawierają. Nie można oprzeć się wrażeniu, że dzieje się identycznie jak w baśni Andersena „Nowe szaty cesarza”. Czytelnik uświadamia sobie, że choć w mediach o tych zjawiskach dyskutuje się często, to tak naprawdę, gdy wniknąć głębiej – okazuje się, że niosą niebezpieczeństwo dla ludzkości, dla tego wymiaru egzystencji człowieka, w którym poszukuje się odpowiedzi na wielkie i podstawowe pytania humanistycznej cywilizacji. W rozmowach Żakowskiego obnażane są mity i myślowe schematy, którym tak często dajemy się uwodzić i nie zauważamy, że są one wymierzone przeciwko nam samym.

Napotykać na zadziwiające paradoksy, na przykład takie, że wielki filozof naszych czasów, profesor Leszek Kołakowski nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie co to jest szczęście – a wiedzą to firmy sprzedające nam swoje towary i usługi. Dopiero po uważnej lekturze tego wywiadu uczymy się rozróżniać szczęście od „szczęśliwości”, tandetnej namiastki szczęścia, która je tylko udaje, a my – w pośpiechu, aby nadążyć za współczesnym światem – tylko nią zmuszeni jesteśmy się zadowolić, bo nie mamy czasu na głębszą refleksję i popełniamy grzech „niemyślenia”...

Tworzy się coraz bardziej zuniformizowane społeczeństwo, ale jednocześnie jest to społeczeństwo indywidualistów. Próbuje dotrzeć do stale uciekającego nam horyzontu konsumpcji, jednocześnie wpadając w jej błędne koło.

Zastanawiające jest też to, że sporo w tej książce jest ze strony rozmówców krytyki pod adresem Stanów Zjednoczonych i polityki prowadzonej przez obecnego ich prezydenta. Wojna z terroryzmem: hasło chwytliwe, nie do zakwestionowania przez ludzi dobrej woli, ale – z kim w zasadzie jest wojna, skoro wroga nie widać, nie da się go przypisać do konkretnego terytorium czy narodu. To kolejny mit, który wymaga rewizji, zauważają rozmówcy Żakowskiego, bo w imię rzekomej wojny z terroryzmem dochodzi do niczym nieusprawiedliwionych działań politycznych, ograniczania osobistych swobód i wprowadzania restrykcji, na które społeczeństwo bezkrytycznie się zgadza.

Ważna to książka dla nas samych, dla zrozumienia współczesnego świata. Przede wszystkim dlatego, że skłania nas do poszukiwań nowych rozwiązań dla świata urzędzonego rzekomo „dla naszej wygody” w taki sposób, że alternatywy dlań nie ma. „Końca historii” nie będzie tak długo, jak długo będziemy podejmowali wysiłek krytycznego myślenia. Tylko to daje nam gwarancję, że otaczający świat nie obróci się przeciwko nam samym.

Joanna Kapica-Curzytek*

Jacek Żakowski, Anty-TINA, Rozmowy o lepszym świecie, myśleniu i życiu, Wyd. Sic!, Warszawa 2005

* Autorka jest doktorem nauk humanistycznych, nauczycielem akademickim w Studium Nauki Języków Obcych, w Akademickim Radiu Index prowadzi cotygodniowy *Salon Naukowy*